

Michał Paszkowski

## Hub gazowy w Polsce: w kierunku budowy niezależności energetycznej regionu Morza Bałtyckiego

**W regionie Morza Bałtyckiego trwa proces rozbudowy infrastruktury energetycznej. Realizowane projekty mają zapewnić większą dostępność gazu ziemnego spoza Rosji, zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne i wymusić konkurencję cenową. W Polsce już tworzone są podstawy centrum transportu i handlu gazem ziemnym (hubu). Jego powstanie przeorganizowałoby cały rynek tego surowca w regionie. Istotnym punktem rynku gazowego jest też terminal LNG na Litwie, a w innych częściach akwenu Morza Bałtyckiego planowane są podobne instalacje.**

**Rozbudowa infrastruktury środkiem do sukcesu.** W Polsce od lat trwa budowa nowych połączeń gazowych i rozbudowywana jest infrastruktura, która docelowo może zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne w całej Europie Środkowej. Dlatego też planowana jest budowa centrum obrotu gazem ziemnym (hubu). W tym kontekście najważniejszą rolę spełniać będzie terminal regazyfikacyjny w Świnoujściu (trwa budowa kolejnego zbiornika, co umożliwi zwiększenie zdolności przeładunkowych z 5 mld m<sup>3</sup> do 7,5 mld m<sup>3</sup>) oraz gazociąg Baltic Pipe (prace nad budową magistrali o łącznych zdolnościach importowych do 10 mld m<sup>3</sup> trwają bez zakłóceń pomimo pandemii COVID-19). Wszelkie prognozy oraz plany przedsiębiorstw energetycznych (m.in. Gaz-System) przewidują dalszy wzrost zapotrzebowania na gaz ziemny w Polsce (trwa proces gazyfikacji). W tych uwarunkowaniach zasadne będzie kontynuowanie procesu zwiększania możliwości importowych, a temu celowi ma służyć także budowa terminalu regazyfikacyjnego typu FSRU w Gdańsku (zdolności przeładunkowe mają wynieść co najmniej 4,5 mld m<sup>3</sup>). Wszystkie działania, wraz z wydobywaniem krajowym, mają zwiększyć poziom bezpieczeństwa energetycznego oraz umożliwić rezygnację z kontraktu zawartego z Rosją, który wygaśnie z końcem 2022 r. Uwzględniając stosowne wielkości, docelowo przedsiębiorstwa energetyczne z Polski będą mogły handlować surowcem, a cena oferowana w regionie będzie powiązana z realizowanymi dostawami gazu ziemnego.

Rozbudowywana infrastruktura energetyczna ma zapewnić większą elastyczność systemu, a także stworzyć warunki do transportu oraz handlu gazem ziemnym wśród państw Europy Środkowej. Tego typu wymiana nie będzie możliwa bez rozbudowy infrastruktury gazowej na linii północ-południe. W tym kontekście planowane są lub już budowane połączenia międzysystemowe (interkonektory) ze Słowacją, Litwą (gazociąg GIPL) oraz Czechami. W przyszłości być może dojdzie do budowy odpowiedniego połączenia gazowego z Ukrainą<sup>1</sup>. Uwzględniając rozbudowywany system magazynowania gazu ziemnego w tym państwie (12 podziemnych magazynów o łącznej pojemności prawie 31 mld m<sup>3</sup>), budowa odpowiedniego połączenia gazowego polsko-ukraińskiego zwiększyłaby konkurencję cenową w Europie Środkowej oraz bezpieczeństwo energetyczne również w kontekście budowanego gazociągu Nord Stream 2.

**Potencjał Litwy w budowie hubu w Polsce.** Otwarty w 2014 r. terminal regazyfikacyjny typu FSRU w Kłajpedzie (o zdolnościach przeładunkowych do 4 mld m<sup>3</sup>) jest ważnym elementem zmniejszenia uzależnienia Litwy oraz pozostałych państw bałtyckich od Rosji. Znaczenie terminalu LNG jest niezwykle istotne, bowiem w chwili obecnej gaz ziemny z Litwy jest dostarczany na Łotwę oraz do Estonii, a od niedawna także do Finlandii (via gazociąg Balticconnector), co wpływa na pozycję negocjacyjną przedsiębiorstw energetycznych z tych państw w kontaktach biznesowych z Rosją. W momencie wybudowania gazociągu GIPL (o zdolnościach przesyłowych 2,4 mld m<sup>3</sup> z Polski na Litwę oraz 1,9 mld m<sup>3</sup> w kierunku odwrotnym) dostawy z terminalu LNG w Kłajpedzie będą

<sup>1</sup> W ostatnim czasie stanowisko rządu Ukrainy uległo jednak nieznacznej modyfikacji.

mogły być realizowane także do Polski oraz vice versa – z całego systemu gazowego Polski do państw bałtyckich i Finlandii. W takich uwarunkowaniach zwiększeniu ulegnie poziom bezpieczeństwa energetycznego w regionie.

Co ważne, terminal LNG w Kłajpedzie może odegrać ważną rolę w budowie hubu gazowego w Polsce, ponieważ będzie mógł pełnić jedną z kluczowych funkcji, a więc zapewnić większą dostępność surowca z różnych kierunków. Powstanie gazociągu GIPL może stwarzać także pewne zagrożenia dla Litwy, ponieważ w warunkach większej wymiany gazu będzie istniała możliwość zakupu gazu ziemnego przez różne przedsiębiorstwa z państw bałtyckich. W przyszłości rafineria PKN ORLEN S.A. w Możejkach na Litwie (jeden z największych konsumentów gazu ziemnego w regionie) będzie mogła importować surowiec z Polski, którego cena będzie ustalana w oparciu o wartość surowca w centrum obrotu gazem, przez co poziom wykorzystania zdolności regazyfikacyjnych terminalu LNG w Kłajpedzie mogłyby ulec zmniejszeniu. Niemniej, uwzględniając trwający proces gazyfikacji państw bałtyckich, surowiec znalazłby odbiorców w innych państwach regionu.

**Projekty LNG w regionie: ograniczone szanse realizacji.** W akwenie Morza Bałtyckiego funkcjonuje obecnie kilka terminali LNG, a kolejne państwa planują budowę następnych. W państwach bałtyckich kilkakrotnie rozważano powstanie tego typu instalacji. W tym przypadku chodzi o projekty Paldiski oraz Muuga niedaleko Tallina w Estonii oraz w Skulte i Kundziņsala na Łotwie. Powstanie wszystkich terminali (pomimo ich ograniczonej skali) jest praktycznie niemożliwe (zbyt mało chłonne rynki), tym bardziej że potencjalne wsparcie finansowe ze strony UE jest mało realne (budowa terminali jedynie za prywatne środki finansowe inwestorów jest niezwykle trudna). Najbardziej aktywna w tym względzie jest firma Balti Gaas, która planuje budowę terminalu LNG Paldiski. Balti Gaas już kilkakrotnie bezskutecznie ubiegała się o zakwalifikowanie projektu do wsparcia ze strony UE, ale jak dotąd inwestycja nie została wpisana na listę projektów PCI (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 270](#)). Projekt znajduje się na liście wspólnych priorytetowych inwestycji Inicjatywy Trójmorza.

Także aktywna w zakresie realizacji projektu terminalu LNG jest firma Vopak E.O.S., która planuje budowę odpowiedniej infrastruktury w porcie Muuga. W chwili obecnej trudno jest wskazać, jakie są szanse na powstanie nowych terminali LNG w regionie oraz w jakich lokalizacjach. Niemniej zarówno Łotwa, jak i Estonia mają zapewniony dostęp do alternatywnych w stosunku do Rosji źródeł dostaw gazu ziemnego. Dodatkowo, uwzględniając ograniczenia w zakresie warunków przemieszczania się statków po Morzu Bałtyckim (regulacje Międzynarodowej Organizacji Morskiej, IMO), można przewidywać rozwój w pierwszej kolejności niewielkich terminali, które będą zaopatrywać w paliwo jednostki pływające (bunkrowanie LNG), a dopiero w dalszej kolejności w – przypadku rozwoju rynku – budowę odpowiednich terminali LNG, z których gaz ziemny będzie wykorzystywany w przemyśle i gospodarstwach domowych.

**Wnioski.** Budowa hubu gazowego w regionie wydaje się tylko kwestią czasu. Rozbudowywana infrastruktura gazowa jest niezbędnym elementem powstania takiego centrum. Polska, dzięki podejmowanym wysiłkom, w naturalny sposób ma szanse na budowę odpowiedniego centrum. Niemniej w chwili obecnej kluczowym wyzwaniem jest stworzenie infrastrukturalnych warunków do importu gazu ziemnego z chwilą wygaśnięcia kontraktu gazowego z Rosją. Dopiero w dalszej kolejności będą podejmowane działania na rzecz zwiększenia możliwości eksportu surowca do innych państw w regionie Morza Bałtyckiego.

Litwa, która eksportuje gaz ziemny do państw bałtyckich oraz Finlandii, poprzez gazociąg GIPL będzie także w stanie dostarczać gaz ziemny do Polski, dając tym samym kolejny asumpt do budowy hubu gazowego w Polsce. Wraz z jego powstaniem zwiększeniu ulegnie konkurencja pomiędzy dostawcami w regionie, a cena dla odbiorców końcowych powinna ulec obniżeniu. Tego typu hub umożliwi także większą integrację rynków państw w regionie, co wpłynie na zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego.

W akwenie Morza Bałtyckiego szanse na budowę nowych terminali LNG są ograniczone. Uwzględniając kapitałochłonny aspekt budowy tego typu instalacji bez wsparcia politycznego oraz finansowego (m.in. ze strony UE), nie wydaje się, aby w regionie powstała w przyszłości znaczna ich liczba. Nie stanowi to obecnie dużego problemu, bowiem z chwilą wybudowania gazociągu GIPL państwa bałtyckie oraz Finlandia będą miały dostęp do alternatywnych źródeł dostaw surowca z Polski.